Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja; ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: (na poczcie lub w administracji) kwartalnie — — mk. miesięcznie **3000** mk. — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łamowe jeden milimetr w wyż **200** mk. przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok V | **Września, sobota, dnia 26-go maja 1923 r.** | **№ 60**

Tryumf Narodu

Podstawowym, zasadniczym czynnikiem umożliwiającym należyty rozwój, oraz rozrost każdego państwa jest rząd, który opiera się na większości narodowej t. j. na większości, składającej się z rzeczywistych panów danego kraju, jego odwiecznych i naturalnych obywateli. Ta niezbita prawda została udowodniona wielokrotnie po wojnie światowej w szeregu państw, gdzie po rozmaitych próbach rządu, opartego bądź na żywiołach międzynarodowych, bądź też na spowinowaconych z nimi — socjalistycznych nie dała żadnego wyniku, ustępując miejsca rządom narodowym. Tak było we Francji, we Włoszech, wreszcie w Anglji.

U nas bardzo długo musieliśmy czekać zanim do steru władzy doszedł rząd prawdziwie polski, szczerze narodowy. Przez cały ciąg trwania Sejmu Ustawodawczego wszystkie gabinety ministerjalne były mniejwięcej podległe wpływom żywiołów międzynarodowych, masonerji, wyrazicielami której był t. zw. belweder z jego ówczesnem mieszkańcem p. Piłsudskim na czele. Pierwszy okres Sejmu Ordynaryjnego również przeszedł pod znakiem większości niepolskiej, jeżeli wogóle o większości może tu być mowa i byliśmy świadkami tak anormalnych objawów, jak te, że w najżywotniejszych niejednokrotnie sprawach decydowały bezwzględnie wrogie Polsce głosy mniejszości narodowych: Żydów, Niemców, Ukraińców i t. d. I dopiero po przeszło półrocznych wahaniach i naradach dochodzi do skutku zwarta większość, oparta o czynniki prawdziwie polskie, narodowe.

Jest to zarazem pierwsza faktyczna większość od chwili odzyskania niepodległości, bowiem wszystkie uprzednie rządy nie posiadały trwałej podstawy w Sejmie i prowadziły życie od wypadku do wypadku, wyzyskując poszczególne momenta w układzie sejmowym i opierając się w ten sposób to na tym, to na innym, często bardzo różnorodnym pod względem programu i tendencji zespole stronnictw. W takich warunkach nie mogło być naturalnie mowy o rozpoczęciu jakiejś planowej, systematycznej akcji państwotwórczej, nie mógł rząd żaden zakreślać sobie obmyślonych na dalszą metę reform bowiem nie był nigdy pewień, czy zdała je przeprowadzić, czy najbliższe jutro do niego należeć będzie, a zwłaszcza wprost tragiczna dla sprawy narodowej była sytuacja, kiedy rząd musiał szukać pomocy wśród stronnictw wrogich krajowi. Godziły się te stronnictwa popierać dany gabinet, wszakże zarazem stawiały bardzo ciężkie warunki, żądały coraz nowych koncesyj, naturalnie ze szkodą państwa. Czyż potrzeba przytaczać przykłady w tym względzie? Dosyć będzie, gdy przypomnimy wprost niebywałe łagodne traktowanie wybryków nienawidzących Polskę żydów, gdy zwrócimy uwagę na stałe i niezmienne przewlekanie ostatecznego uregulowania zagadnień niemieckich, przysługującego nam na zasadzie postanowień Traktatu Wersalskiego. Wszystko to było czynione dlatego, że rządy dotychczasowe musiały się liczyć z sytuacją sejmową, musiały szukać oparcia wśród czynników niepolskich.

Teraz nareszcie zostanie temu położony kres. Kraj cały z prawdziwą ulgą odetchnie pełną piersią, stwierdzając z zadowoleniem, że dla Polski zaczyna się nowy, istotny okres Jej rozwoju, że ster władzy obejmuje rząd oparty o niewątpliwie narodową większość i to większość wyraźną, a zatem nie będzie potrzebował oglądać się na kluby obce, nie będzie już kokietować, ani Niemców, ani Żydów, ani wogóle innych czynników dla kraju szkodliwych.

Narady nad utworzeniem polskiej większości trwały bardzo długo i były niezmiernie mozolne. Należy podkreślić z całą stanowczością obywatelskie stanowisko ugrupowań prawicowych, a przedewszystkiem Związku Ludowo-Narodowego i Chrześcijańskiej Demokracji, które o ugrupowaniu wykazały cały zasób dobrej woli, szczere dążenia do zrealizowania tak ważnego postulatu, jakim jest większość polska, idąc na kompromis, na stosunkowo dosyć poważne ustępstwa — byle tę większość ostatecznie ufundować i to na trwałych podstawach. Zwłaszcza na specjalne uznanie zasługuje stanowisko Związku Ludowo-Narodowego, który, będąc najliczniejszem stronnictwem w Sejmie, dla dobra sprawy zrzekł się słusznie przysługującej mu z powyższego tytułu prezesury gabinetu, aby tylko umożliwić porozumienie się z ludowcami. Był to znamienny objaw prawdziwego patrjotyzmu, który doprowadził do tego, że Rzeczpospolita otrzymała wreszcie rząd prawdziwie polski, że kraj cały obchodzi obecnie wielkie święto tryumfu narodu.

Wobec przesilenia

Warszawa, 24. 5. Wczoraj w godzinach popołudniowych Marszałek Sejmu Rataj otrzymał list następujący:

Nie chcąc w najmniejszym stopniu przyczyniać się ze swej strony do przedłużania tak szkodliwego dla państwa przesilenia politycznego, związanego z tworzeniem się nowych związków stronnictw sejmowych zwracam się do p. Marszałka z prośbą o umożliwienie mi uzyskania w najbliższym czasie jasnego wypowiedzenia się Sejmu o jego stosunku do rządu. Nie znajdując zaś na porządku obrad dzisiejszego posiedzenia takiej sprawy, która pozwoliłaby mi postawić wobec plenum Sejmu kwestję zaufania do rządu, jako całości, proszę p. Marszałka o wprowadzenie na najbliższem posiedzeniu Izby ustawy o prowizorjum budżetu za czas od 1 kwietnia do 30 czerwca 1923, omawianej obecnie w komisji. W myśl ogólnie przyjętych zasad parlamentarnych głosowanie Izby na prowizorjum budżetu pozwoli rządowi stwierdzić w sposób wyraźny wolę większości Sejmu i do niej się zastosować.

Prezes min. Sikorski.

Wobec tego stronnictwa, które tworzą większość polską postanowiły załatwić przesilenie w drodze parlamentarnej.

Na piątek zwołano posiedzenie komisji budżetowej. W sobotę rozpoczną się obrady sejmowe o godz. 11 i wtedy dojdzie do definitywnego rozstrzygnięcia, czy Sikorski ma za sobą większość.

Bomby żydowskich prowokatorów

Warszawa, 24. 5. O godz. 19 w Sejmie p. Thon podczas bardzo burzliwych narad na temat bomb w Krakowie przestrzegał, że bomby mogą padać zarówne na lewo jak i na prawo.

O godz. 20 min. 35 dziwnym zbiegiem okoliczności padły bomby przed administracją „Rzeczypospolitej", przed wydawnictwem „Gazety Porannej" i „Gaz. Warszawskiej". Wybuchy miały nastąpić równocześnie.

Wybuch w administracji „Rzeczypospolitej", mieszczącej się na parterzy przy Szpitalnej nr. 12, wyrwał część schodów, wywalił drzwi, wybił okna, zniszczył nieco urządzenia wewnętrzne i ogłuszył współpracownika administracji, Smoleńskiego.

Do wybuchu w „Gaz. Por." nie doszło wskutek szczęśliwego wypadku. Mianowicie chłopak, który przyniósł komunikat o stanie pogody, przestrzegł woźnego, że przed drzwiami wydawnictwa palą się papiery. Natychmiast woźny i członek redakcji Strzetelski, tudzież jeden z wojskowych ugasili i zalali tlejące się papiery. Podczas gaszenia ognia usłyszano wybuch w „Rzeczypospolitej". Obecny kapitan stwierdził, że w papierach, zawiązanych sznurkiem, znajdowała się pyroksylina.

Warszawa, 25 5. Wczoraj o godz. 21 min. 5 nastąpiła eksplozja maszyny piekielnej w tej części zabudowań uniwersytetu, gdzie mieści się mieszkanie rektora i sekretarza oraz sale seminaryjne i lokale Bratniej Pomocy. Wychodzący z uniwersytetu prof. Orzemski poczuł dziwny zapach na schodach i udał się przeto do piwnicy. Tymczasem nastąpił wybuch, wskutek którego zapadły się schody. Profesor Orzemski, któremu wybuch urwał obie nogi, wpadł do piwnicy. Dwie sale Bratniej Pomocy zdemolowane. Student Kryński, który szedł na posiedzenie sądu koleżeńskiego do Bratniej Pomocy, widział dwu mężczyzn uciekających. Prof. Orzemskiego po opatrzeniu ran odwieziono do szpitala św. Rocha.

Na miejsce wypadku przybyły cztery straże ogniowe, wojsko i policja. Wejście do uniwersytetu zamknięto a na miejscu wszczęto śledztwo. Na mieście zorganizowano ostre pogotowie; ściągnięto szkołę policyjną a do dzielnicy żydowskiej wysłano silne patrole.

Dziesięciolecie Harcerstwa Wielkopolskiego

Zielone Świątki upłynęły niejako pod znakiem Harcerstwa Polskiego. Święto wiosny stało się świętem młodzieży harcerskiej, przybyłej z Wielkopolski i z innych dzielnic na uroczysty obchód z powodu dziesięciolecia tej organizacji w naszej dzielnicy. Poczynając od soboty, zaroiły się ulice miasta harcerkami i harcerzami. Jeden za drugim przeciągały oddziały harcerzy, spiesząc do Parku Narodowego na Malcie, gdzie u stóp Kopca Wolności rozbito obóz harcerski.

Tam w godzinach popołudniowych odbyła się w sobotę piękna w swej prostocie uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę pomnika dla poległych harcerzy. Poświęcenia dokonał ks. Ziemski, a gdy zmierzch zapadł, zapalono wielkie ognisko, przy którem skupieni harcerze wysłuchali pogadanki o tych, co odeszli, oddając w obronie Ojczyzny swe młode życie, i o tem, co należy czynić, ażeby godnie odpowiedzieć powołaniu harcerskiemu.

Tam też, w Parku Narodowym, w niedzielę rano ks. kanonik Prądzyński odprawił mszę św. przed polowym ołtarzem i wygłosił kazanie, w którem wzywa młodzież harcerską do przestrzegania w życiu ideałów opartych na wierze Boga i miłości Ojczyzny.

W tym czasie, gdy w obozie harcerskim wrzało życie, gdy przygotowywano się do defilady, zapowiedzianej przed zamkiem, w pawilonie Banku Przemysłowców na placu wystawowym, odbyło się otwarcie wystawy harcerskiej Otworzył wystawę w otoczeniu grona zaproszonych osób przewodniczący dzielnicy Wielkopolskiej Z. H. P., p. Bniński, zaznaczając, że o urządzeniu wystawy zadecydowano dopiero w ostatniej chwili, nie daje więc zupełnego obrazu działalności Harcerstwa. Istotnie, wystawa jest urządzona w skromnym zakresie, nie mniej jednak robi wrażenie niezmiernie sympatyczne. Drużyny żeńskie wystawiły różne robótki, hafty, zabawki itd., drużyny męskie rysunki i oprawę książek, różnego rodzaju modele, zbiory z dziedziny entomologji i botaniki.

O godz. 12 min. 45 odbyła się defilada przed zamkiem. Przybyli tam generałowie Raszewski, Hauser i Milewski w otoczeniu adjutantów, wojewoda hr. Bniński, kurator okręgu naukowego, p. B. Chrzanowski, prezydent miasta, dr. Ratajski, ks. kanonik Prądzyński i wiele, wiele innych osób, zasłużonych w ruchu harcerskim. Radę naczelną Z. H. P. reprezentowali pp. Sedlaczek i Wocolewska. Publiczność, dosyć licznie zebrana, zajęła miejsca po obu stronach ulicy.

Na czele pochodu jechał świetnie przedstawiający się oddział harcerzy konnych, a za nim szły piesze drużyny harcerek i harcerzy. W defiladzie wzięli udział harcerki i harcerze z G. Śląska, witani oklaskami przez publiczność. Jedna za drugą maszerowały drużyny, najpierw żeńskie, później męskie, ze wszystkich prawie miast Wielkopolski. Ręce same składały się do oklasków na widok tych hufców, skupiających kwiat młodzieży, zorganizowane w harcerstwie polskiem. Był to widok i ogromnie miły i napawający otuchą na przyszłość.

Gdy defilada skończyła się, udano się do auli uniwersyteckiej na akademję harcerską. Na estradzie ustawili się chorążowie ze sztandarami i proporczykami. Po odśpiewaniu pieśni harcerskiej przez chór harcerzy, pierwszy przemówił prezes Z. H. P. na Wielkopolskę, p. Bernard Chrzanowski, witając przedstawicieli władz oraz harcerki i harcerzy, a szczególnie drużynę górnośląską. Przemówienie kuratora Chrzanowskiego, przepojone wielką miłością dla młodzieży i piękne pod względem formy, zrobiło duże wrażenie. Mówca przypomniał prześladowania, jakiemu ulegało harcerstwo za rządów pruskich i wyraził głębokie przekonanie, że za lat 10 obchód jubileuszowy zgromadzi dziesięć razy liczniejsze zastępy harcerstwa. Młodzież polska nie może zgnuśnieć, bo jest świadoma ciągłego niebezpieczeństwa, grożącego państwu z zachodu i ze wschodu, nie może zgnuśnieć również z tego powodu, bo harcerstwo jest ruchem młodym, pełnym sił żywotnych i dążącym stale wzwyż.

Po przemówieniu kuratora Chrzanowskiego przemawiali kolejno, życząc harcerstwu jaknajwiększego rozwoju i zapewniając go o serdecznej życzliwości: gen. Raszewski, przedstawiciel władz centralnych Z. H. P., pan Sedlaczek, który również odczytał rozkaz, wydany specjalnie z powodu 10-lecia Harcerstwa Wielkopolskiego i podnoszący zasługi szeregu osób, pracujących dla idei harcerskiej; ks. kanonik Ruciński imieniem J. E. ks. kardynała Dalbora i ks. kononik Prądzyński imieniem kół przyjaciół Harcerstwa. Wszystkie przemówienia były owacyjnie oklaskiwane. Drugą część akademji wypełniły deklamacje i popisy muzyczne, zakończyła ją „Rota" Konopnickiej.

W poniedziałek po południu w obozie harcerskim w Parku Narodowym odbyły się popisy publiczne harcerzy i harcerek. Przyglądał się im dosyć znaczny zastęp publiczności. Na popisach był obecny J. E. ks. biskup Łukomski. Przyjechał także na krótki czas szef angielskiego sztabu generalnego, lord Cavan, z generałami Skierskim, Raszewskim i Hauserem oraz z adjutantami i towarzyszącymi mu oficerami sztabu generalnego. Angielscy oficerowie z zainteresowaniem przyglądali się popisom i byli wzruszeni owacyjnem przyjęciem, zgotowanem im przez harcerzy.

Zlot zakończył się we wtorek wieczorem.

Z miasta i dalszych stron

Września, dnia 25-go maja 1923 r.

* **Misja we Wrześni** rozpocznie się w sobotę dnia 2 czerwca i potrwa do niedzieli 10 czerwca.

* **Z Gimnazjum państw. we Wrześni.** Matura ustna w tutejszym zakładzie odbędzie się w piątek dnia 1 czerwca br.

Rozkład jazdy
Wrzesińskiej Kolejki powiatowej

ważny od 1. czerwca 1923 r.

Pociąg nr. 9		Pociąg nr. 1
3.15	Września G. D.	7.35
3.20	Zawodzie	7.30
3.32	Kaczanowo	7.18
3.39	Nadarzyce	7.11
3.46	Neryngowo	7.04
3.50	Janowo	7.00
4.00	Zieliniec	6.50
4.06	Sokolniki	6.44
4.11	Żydowo	6.40
4.42	Kołaczkowo	6.08
4.49	Borzykowo I	6.01
4.55	Borzykowo II	5.55

Odjazd i przyjazd pociągów koleji państwowej

Odjazd do

Poznania	Strzałkowa	Gniezna	Jarocina
8.17	11.02	8.11	8.15*)
(3.12) 15.12	(3.10) 15.10	10.55	11.04
(9.08) 21.08	(9.10) 21.10	(5.32) 17.32	(3.08) 15.08
		(10.22) 22.22	(9.05) 21.05

Przyjazd z

Poznania	Strzałkowa	Gniezna	Jarocina
10.38	7.43	7.34	8.10†)
(2.56) 14.56	(2.58) 14.58	10.45	10.59
(8.53) 20.53	(8.58) 20.58	(5.25) 17.25	(3.02) 15.02
		(10.18) 22.18	(9.00) 21.00

*) Do Miłosławia. †) Z Miłosławia.

* **Związek Kolejarzy Z. Z. P.** urządza w przyszłą niedzielę uroczystość poświęcenia nowo zakupionego sztandaru z programem podanym w afiszach. O godzinie 12-tej odbędzie się zebranie uroczyste w sali „Odeon". Wieczorem o godzinie 8-mej przedstawienie amatorskie. Odegranem będzie: „Brzytwa Swatem" i „Odsłona Tajemnicy". Bilety są do nabycia w składzie fryzjerskim p. Frankiewicza przy ulicy Warszawskiej.

* **Zawody piłki nożnej.** W niedzielę, dnia 27-go bm. o godz. 4.30 popoł. odbędą się zawody piłki nożnej pomiędzy tut. drużyną gimnazjalną „Pogoń" a drużyną gimnazjalną z Jarocina na dziedzińcu koszarowym 68 pp. Wstęp 1000 mk., młodzież szkolna 500 mk.

Wiadomości urzędu stanu cywilnego we Wrześni

W czasie od 14 do 20 maja 1923 r. zgłoszono: 5 urodzeń z tych: 1 z miasta i 4 ze wsi; zawarto 4 śluby; spisano 1 zapowiedź; zgłoszono następujące zgony: Otto Herbert Gustaw Sydow, uczeń młynarski z Podwęgierek, 19 lat, 5 miesięcy i 25 dni; Katarzyna Nowaczykowa, urodzona Zientkowska z Gozdowa, 72 lata; Franciszka Klimczakówna, robotnica z Wrześni, 49 lat.

Z życia Towarzystw

— **Gotów!** Zebranie Tow. Młodzieży odbędzie się w niedzielę, 27 bm. o 5 popoł. na salce parafj. Zarząd.

— **Młoda Polka.** Zebranie odbędzie się w niedzielę, 27 bm. o godz. 3.30 pop. na salce parafj. Na porządku obrad referat, odczyt, deklamacje i śpiewy. O jak najliczniejszy udział prosi Zarząd.

Ogłoszenie.

Na skutek pisma mego z dnia 31. 4. 23. l. dz. 721/23 wysłanego do wszystkich członków Rady Kasy, tyczącego wyborów uzupełniających do Zarządu, nadesłano mi dwie prawomocne listy kandydatów.

Pracodawcy nadesłali 1 listę z następującymi kandydatami:

1. Teodor Koehler, dzierżawca dóbr z Sokołowa, członek Zarządu.
2. Florjan Ozdowski, dzierżawca domeny z Małego Gutowa, zastępca członka Zarządu.

Ubezpieczeni nadesłali 1 listę z następującymi kandydatami:

1. Wojciech Müller, sekretarz Z. Z. P. z Wrześni,
2. Józef Matuszak, akwizator z Miłosławia, członkowie Zarządu.
3. Ignacy Rogaliński, ślusarz z Wrześni,
4. Czesław Marciniak, robotnik z Wrześni, zastępcy członków Zarządu.
5. Tomasz Krauze, robotnik z Wrześni,
6. Józef Kowalski, robotnik z Wrześni,
7. Marcin Przybylski, robotnik z Wrześni, dalsi zastępcy, postawieni dla uzupełnienia składu Zarządu.

Wobec tego, że zgłoszono jedną tylko prawomocną listę z grupy pracodawców i jedną z grupy ubezpieczonych, podaję zgodnie z § 18 rozporządzenia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 21 marca 1921 r. o przepisach wyborczych do wiadomości, że głosowanie w dniu 4 czerwca 1921 r. się nie odbędzie, zaś zgłoszonych kandydatów ogłaszam niniejszem za wybranych.

(—) Konieczny.
Przewodn. Rady Powiat. Kasy Chorych we Wrześni.

Obywatelstwu okolicy i miasta uprz. donoszę, że **przeniosłem mój warsztat**

w ul. Podgórną
nar. Miłosławskiej № 3 (dawn. Urbanowicz).

Przyjmuję wszelkie prace lakiernicze i wyścielanie powozów i mebli wsz. typu. Wykonywanie now. i reparacje starych szorów i półszorków.

Prosz. o poparcie mego przedsiębiorstwa polecam się łask. względom Szan. Publ.

Stefan Gaweł.

Z powodu oddania dzierżawy urządz. na Przyborkach w sobotę, 2 czerwca pocz. od godz. 10 rano

publiczną licytację

całego żywego i martw. inwentarza z 500-morgowego gospodarstwa.

Wł. Słupiński, dzierżawca.

Ogłoszenie

Zarząd Obozu Internowanych w Strzałkowie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 czerwca o godzinie 12-tej odbędzie się w lokalu tegoż Zarządu za pomocą ustnej licytacji sprzedaż następujących objektów z wywołaniem ceny szacunkowej a mianowicie:

Około	8000 szt. skrzyń różn. rozmiar. á	100 mk. za klg.
„	4000 kg. puszek blaszanych do konserw á	120 mk. za klg. (ew. 10 mk. szt.)
„	5000 sztuk worków starych á	500 marek szt.
„	20000 klg. star. żelaza kut. i lan. á	250 mk. za klg.
„	2500 klg. drutu kolczast. star. á	250 mk. za klg.
„	10000 klg. szyn kolejki wązkot. á	600 mk. za klg.
„	12500 klg. szmat rozmaitych á	500 mk. za klg.
„	1334 klg. kaszy jagl. nadpsutej á	750 mk. za klg.
„	20 klg. skóry końskiej . á	5000 mk. za klg.
„	282 sztuk beczek . . . . . á	150 mk. za klg.
„	7 sztuk prosiąt większych á	50000 mk. za szt.
„	4 sztuk prosiąt średnich á	35000 mk. za szt.
„	25 sztuk prosiąt małych . á	25000 mk. za szt.

Powyższe objekty etc. oglądać można codziennie o godz. 10-tej do 4-tej, zgłosiwszy się poprzednio w Zarządzie Obozu.

Przystępujący do licytacji winien złożyć do Kasy Zarządu Obozu wadjum w wysokości 10% szacunkowej wartości objektów, na które reflektuje. Całkowita należność ma być uiszczona w przeciągu 7 dni. W razie nieutrzymania się licytanta złożone wadjum niezwłocznie zwraca się.

Zarząd Obozu Internowanych
w Strzałkowie.



WYSTAWA



Przemysłowo-Rolnicza we Wrześni

Towarzystwo Przemysłowe we Wrześni urządza z okazji swego 50-letniego jubileuszu łącznie z Kółkami Rolniczemi Wystawę Przemysłowo-Rolniczą we Wrześni

od dnia 2-go do 9-go września 1923 r.

Wystawa obejmować będzie **wszystko** co wchodzi w zakres **przemysłu, rolnictwa** i **handlu.**

Wystawa wrzesińska ma na celu wykazanie dorobku i postępu z dziedziny tych trzech ważnych gałęzi gospodarki krajowej rozwijającej się na zgliszczach powojennych w odrodzonej Polsce. -::- Powodzenie wystawy zapowiada się nader korzystnie ze względu na świetne położenie Wrześni z punktu widzenia geografji gospodarczej, dogodnej komunikacji kolejowej (węzeł kolejowy) i bliskości byłej Kongresówki. Wobec danych powyższych każdy wystawca liczyć może na wielkie powodzenie. Zachęcamy więc gorąco p. p. wystawców do wzięcia jak najliczniejszego udziału w wystawie. -::- Termin zgłoszeń ustanawia się

do 15-go czerwca 1923 r.



z tem, że po tym terminie co 14 dni miejsca będą o 50% podwyższane.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela bliższych informacji:



Komitet Wystawy we Wrześni.

Sekretarjat wystawy mieści się w „Rolniku" Telefon № 39/40

Wydzierżawienie alei owocowych.

We wtorek, dnia 29-go maja b. r. o godz. 10-tej przed poł. w lokalu p. Trąpczyńskiego we Wrześni wydzierżawione będą

aleje owocowe
powiatu wrzesińskiego.

Wydzierżawienie nastąpi najwięcej dającemu. Czynsz dzierżawy zapłacić należy natychmiast po przyznaniu dzierżawy. Warunki dzierżawy odczyta się w terminie przetargu.

Z polecenia Wydziału Powiatowego
(—) Inż. Maj, Kraj. Insp. bud.

Nadleśnictwo Państwowe Czeszewo

sprzedawać będzie przez licytację **w piątek, 1-go czerwca br. od g. 9 rano** w karczmie w Czeszewie

drzewo porządkowe

(dębowe, grabowe, olszowe) dla stelmachów i na okoliczne potrzeby. Tartaki i przemysłowcy będą do licytacji dopuszczeni.

Specjalność!

Węgórz w galarcie

w sobotę, 26-go, i w niedzielę, 27-go maja **w Restauracji Dworcowej St. Skowroński.**

Wydzierżawienie naszej

aleji czereśniowej

nastąpi **w środę, 30 maja br. o godz. 4 po poł.** w sali p. Imbierowicza w Sobiesierniu.

Kartmann, przew. gm. Sobiesiernie.

W środę, dnia 30-go maja o godz. 10-tej przed południem wydzierżawione będą

aleje owocowe

w Wólce powiat Września.

Klacz wysoko źrebna

jest na sprzedaż ewent. wymiana na innego konia.

W. H. Chrzan :: Września.

W niedzielę, dnia 27-go maja b. r. o godz. 4-tej po południu odbędzie się w Słomowie

ZABAWA LATOWA

na którą uprzejmie zaprasza **Młodzież.**

Dom. Wólka pow. Września
sprzeda jednoroczne

barany Merino.

Czeladnik
stelmachski

potrzebny od zaraz

Budzyński, gościnny, Kaczanowo.

Mam na sprzedaż około 400 centn. długiej żytniej

słomy

po cenach dziennych.

Józef Bremer, Nowawieś Król. powiat Września.

Dobra szewska maszyna

jest do sprzedania.

Gdzie? wsk. Adm. Oręd.

Kupię

wózik
sportowy

także potrzebna dobra

krawcowa.

Zgłoszenia do Administr. Oręd. Wrzes. pod № 100.

Kanapy

pluszowe i gobelinowe oraz

leżanki i materace

sprzedaje po cenach najniższ.

K. Jankowski
tapicer i dekorator
Września, Poznańska 29

Przyjm. zamów. na meble wyściełane i wykon. reparacje.

Wizytówki

wykonuje gustownie i szybko **Drukarnia „Orędownika"**